

ekonomistów na uniwersytetach”³⁸⁵. Aby ograniczyć fałszywe przesłanie takiego trendu w stosunku do Wielkiego Resetu, otwartej weryfikacji wymaga hipoteza wycofania kapitalizmu. Thomas E. Woods w pracy pt. *Niepoprawny politycznie przewodnik po amerykańskiej historii*³⁸⁶ pisał, że „to nie legislacja ekonomiczna ani druga wojna światowa, ale powrót do normalności po wojnie i brak niepewności charakteryzującej działalność gospodarczą w latach rządów Roosevelta doprowadziły do zakończenia wielkiego kryzysu. Dobra koniunktura powróciłaby dużo szybciej, gdyby nie zgubne i głupie zasady Hoovera i Roosevelta”³⁸⁷. Dziś zaś nie wydaje się rozsądnym powierzać losy swoje i świata tym, którzy znani są z tego, że potrafią „zastanawiać się w luksusowych ośrodkach narciarskich jak uczynić świat lepszym miejscem”³⁸⁸. Spustoszenie polega na tym, że „o tym, co jest dobre dla naszego społeczeństwa, decyduje niewielka grupa inwestorów i prezesów firm, a nie procedury naszej demokracji. Ten nowy trend doprowadził do poważnej zmiany kulturowej w Ameryce. To nie tylko rujnowanie firm, to polaryzacja naszej polityki, to skłócanie naszego kraju aż do momentu osiągnięcia punktu krytycznego”³⁸⁹. Ten krytyczny moment oznacza wycofanie kapitalizmu jako źródła bogactwa państwa jako gwaranta bezpieczeństwa, oraz zmarginalizowanie wiary jako sensu przyszłości.

5. Hipoteza absolutnej dominacji

Absolutna dominacja – absurd czy hipoteza

Abstrahując od dość obszernej literatury na temat absolutnej dominacji, rodzi się zasadnicza antynomia absurdu zasadzającego się na apriorycznym założeniu niemożliwości oraz hipotezy wynikającej z potrzeby aposteriorycznej weryfikacji rzeczywistości. W punkcie wyjścia anty-

³⁸⁵ M. Morano, *Zielone oszustwo...*, s. 46.

³⁸⁶ T.E. Woods, *The Politically Incorrect Guide to American History*, Regnery Publishing, Washington, D.C. 2004.

³⁸⁷ Tłumaczenie za M. Morano, *Zielone oszustwo...*, s. 41.

³⁸⁸ V. Ramaswamy, *Woke S.A. Kulisy...*, s. 14.

³⁸⁹ Tamże, s. 15.

nomia ta zasadza się na rozgraniczeniu postawy ideologicznej uległości oraz naukowej ciekawości, natomiast w punkcie dojścia prowadzi nie do zero-jedynkowych ustaleń, lecz kierunkowo rozmytych twierdzeń. Choć ta dynamiczna i złożona rzeczywistość w czystej postaci istnieje, nie jest dla nas dostępna, a to, co można o niej powiedzieć, to kierunek w jakim zmierza. Z pewnością są to poważne dążenia do osiągnięcia absolutnej dominacji, jednak nigdy nie doprowadzą do niej, lecz będą przybliżać, w sensie poszerzać i pogłębiać kontrolę nad zasobami i przepływami w monopoli albo sieciocentrycznej architekturze i infrastrukturze politycznego rządzenia – *global government* i administracyjnego zarządzania – *global governance*. Natychmiastowe kwitowanie tego problemu zdaje się wynikać z łatwiejszego dopasowania do dominującego trendu, zaś podjęcie wyzwania wyraża ryzykowną gotowość jego zakwestionowania. Zdaniem Andrzeja Zybertowicza „to, o co teraz toczy się gra, to dominacja na miarę XXI w. O końcu demokracji wiele się mówi, ale szukanie jej przyczyn odbywa się nie tam, gdzie trzeba”³⁹⁰. Wspomniany autor zdecydowanie i odważnie domaga się, by zająć, co kryje się za weneckim lustrem, i dostrzeżać, że kryją się za nim szefowie Big Techów, określane przez Shoshanę Zuboff mianem władców algorytmów, wśród których są równi i równiejsi jak u Orwella, co oznacza, że tworzą się nowe asymetrie³⁹¹. Ten jednak, kto jest ich beneficjentem, musi posiadać wyższy poziom sprawczości, chociażby z tej też racji, że kryje się za głębszym weneckim lustrem, którego już nie widać przy zastosowaniu empirycznych metod pomiaru i formalnych reguł logiki.

Idealizmem jest zacieśnienie pola zainteresowań do tego, co widać, a relatywizmem ograniczenie skali wartości do tego, co się odczuwa. Wyższą formą dominacji jest zapewne ta, której nie można dostrzec, a nawet odczuć, a jednak się jej ulega o tym nie wiedząc. Skoro władza jest władzą, to niewiedza oznacza zależność. Przykładowo nie wszyscy zdają sobie sprawę, że jak w wywiadzie udzielonym dla Deutsche Wirtschaftsnachrichten Arcybiskup Carlo Maria Viganò w marcu 2021 roku powiedział: „Problemem nie jest COVID sam w sobie, ale wykorzystanie tego, co się wydarzyło, aby dokonać Wielkiego Resetu, który Światowe Forum Ekonomiczne ogłosiło jakiś czas temu, i który dzisiaj wdrażamy punkt po punkcie z zamiarem uczynienia społecznych zmian nieuchronnymi, zmian, które w przeciwnym razie zostałyby odrzucone

³⁹⁰ A. Zybertowicz, *Cyber kontra real...*, s. 24.

³⁹¹ Tamże.

i potępione przez większość populacji”³⁹². Dziś wiele osób dostrzega jak bardzo dało się wprowadzić w błąd ulegając zmasowanej kampanii dezinformacyjnej oraz sparaliżować za pomocą psychozy lęku przed niewidzialnym zagrożeniem³⁹³. Jednak sam mechanizm niemal globalnego panowania został zbadany przez jednych (aspirujących do dominacji globalnej), a przetrenowany przez drugich (ulegających dominacji globalnej), co znaczy, że będzie mógł zostać powtórzony oczywiście w innych okolicznościach i w odmienny sposób. Jak wcześniej do koronawirusowego eksperymentu społeczeństwa przygotowywane były informacjami o kolejnych od 2004 roku wirusach, tak obecnie są przygotowywane informacjami o wojnach w kolejnych zakątkach świata. Już nie poszlaką, ale dowodem na to są psychicznie drastyczne doniesienia medialne przy jednoczesnej bezczynności w zakresie budowy społecznej odporności na te zagrożenia. W wielu krajach Zachodu, w tym w Polsce, nie są podejmowane efektywne działania na miarę rysującego się – prowokowanego czy rysowanego – nagłaśnianego zagrożenia, począwszy od obrony cywilnej czy indywidualnych zdolności przetrwania.

Składniki absolutnej dominacji

Na dominację składają się dwa zasadnicze składniki panowania – podmiotowy i przedmiotowy. Jako że nie jest możliwe urzeczywistnienie dominacji absolutnej, tej w sensie podmiotowym, jak również przedmiotowym, w rzeczywistości polega ona na dążeniu do osiągnięcia najwyższej pozycji względem innych ośrodków decyzyjnych oraz objęcia najszerszego zakresu oddziaływania. Hipoteza absolutnej domi-

³⁹² Cytat na wstępie do książki S. Krajski, *Masoneria polska 2021...*

³⁹³ Przykładem wykorzystania lęku było wprowadzenie przepisów nakładających obowiązek stosowania tzw. paszportów covidowych. Por. Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/953 z 14 czerwca 2021 r. w sprawie ram wydawania, weryfikowania i uznawania interoperacyjnych zaświadczeń o szczepieniu, o wyniku testu i o powrocie do zdrowia w związku z COVID-19 (unijne cyfrowe zaświadczenie COVID) w celu ułatwienia swobodnego przemieszczania się w czasie pandemii COVID-19 (Dz. Urz. UE L 211 z 15.6.2021, s. 1) oraz Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2021/954 z 14 czerwca 2021 r. w sprawie ram wydawania obywatelom państw trzecich legalnie przebywającym lub zamieszkującym na terytoriach państw członkowskich w czasie pandemii COVID-19 interoperacyjnych zaświadczeń o szczepieniu, o wyniku testu i o powrocie do zdrowia w związku z COVID-19 (unijne cyfrowe zaświadczenie COVID) oraz weryfikowania i uznawania takich zaświadczeń (Dz. Urz. UE L 211 z 15.6.2021, s. 24).

nacji, o której pisał William Engdahl, oznacza panowanie w pełnym spektrum konfliktów – na lądzie, w powietrzu, na morzu, w kosmosie i w cyberprzestrzeni. Jest ono oficjalnie przypisywane supermocarstwu przewodzącemu w procesie globalizowania świata – Stanom Zjednoczonym, a nieoficjalnie sprawowane przez nieformalnie skonsolidowane struktury globalnego państwa transnarodowego. Tak w pierwszym przypadku – wiodącego w globalizacji supermocarstwa, jak również w drugim – globalnie panującego państwa transnarodowego, władza ulokowana jest w głęboko zakonspirowanych strukturach, zaś administracja w zewnętrznie dostrzeganych instytucjach politycznych, wojskowych, finansowych czy medialnych.

W miarę kompromitowania się coraz bardziej pozornych rozwiązań demokratycznych, pod powierzchnią słabnących instytucji administrujących państw narodowych działają silniejsze struktury władzy głębokich państw. Jedne i drugie są powiązane z odpowiadającymi im instytucjami administracji i strukturami władzy państwa globalnego. Działające jawnie instytucje słabego i zewnętrznego państwa globalnego związane są z organizacjami sektora publicznego, a zwłaszcza z Organizacją Narodów Zjednoczonych, Międzynarodowym Funduszem Walutowym, czy Bankiem Światowym. Natomiast działające zakulisowo struktury silnego państwa globalnego związane są z prywatnymi organizacjami o zróżnicowanym poziomie zakonspirowania, poczynając od Komisji Trójstronnej, Grupy Bilderberg i Światowego Forum Ekonomicznego w Davos, aż po sprzysiężenia masońskie. Tajne i półtajne organizacje obejmują m.in.:

- 1) zakony różokrzyżowe, martynistyczne, iluminatów, palladystyczne: Golden Dawn, Lucifer Trust, Ordo Templi Orientis, Szkoły Waldorfa, Towarzystwo Teozoficzne, Szkoła Arkana, World Goodwill,
- 2) masonerię wyższą: B'nai B'rith, Loża Quantum, Memphis-Misraim, Masters of Wisdom, Skull and Bones, Klub Le Siècle,
- 3) Tajne stowarzyszenia wewnętrznego kręgu: Bohemian Club, Rhodes Groupe, Pilgrims Society, Fabian Society, Round Table, Planetary Citizens,
- 4) Prywatne kluby: Klub Bilderberg, Komisja Trójstronna, Grupa Pugwash, Klub Rzymski, Światowe Forum Ekonomiczne w Davos, Quantum Fund,
- 5) Ośrodki doradcze: Royal Institute of International Affairs, Council of Foreign Relations, Międzynarodowy Instytut Studiów Strategicznych, Instytut Atlantycki, Instytut Irexa, Aspen Institute, Klub Darmoutha.

System absolutnej dominacji zasadza się na wielopoziomowej złożoności globalnych i narodowych struktur władzy nieoficjalnej oraz na wielokierunkowej różnorodności globalnych i narodowych instytucji oficjalnie administrujących. We współczesnym świecie rzeczywiste ośrodki władzy muszą być i są nieoficjalne, zaś aparaty administrujące, do których realnie należą instancje władzy ustawodawczej, wykonawczej i sądowniczej, są jawne. W globalnym systemie sieciowych powiązań i zależności można faktycznie rządzić tylko z ukrycia, zaś administrowanie jako efektywne zarządzanie wymaga jawności. Z tego też względu w systemie absolutnej dominacji nie może być i nie ma jednego centralnego ośrodka decyzji i nie ma też równości nieograniczonej liczby ośrodków wpływu. W konstytuującym absolutną dominację globalnym układzie sieciowym trwa nieprzerwana i niepohamowana rywalizacja wielu ośrodków o pierwszeństwo w podejmowaniu decyzji i przewagę siły wpływu na otoczenie. Istotą dominacji globalnej jest zgodność celów tych wszystkich ośrodków, które pretendują do pierwszeństwa i przewagi, co sprowadza się zasadniczo do zacieśniania kontroli nad globalną rzeszą zdominowanych narodów, ludów i języków. W obrębie sporów na szczytach globalnej dominacji panuje pełna zgodność w zakresie przyspieszania i wzmacniania globalizacji. O ile żaden podmiot globalny nie jest w stanie zapewnić sobie absolutnej dominacji, to jej przedmiotem są wszyscy włączani w totalitarne jej mechanizmy. Jako że nikt z osobna nie ma decydującego wpływu na kolektywnie postępującą globalizację, można mówić o rozproszonej dominacji globalnej. Natomiast z powodu koncentracji działań noszących znamiona tyranii, terroru i totalitaryzmu na skalę globalną, można mówić o dominacji absolutnej. Teraz jeszcze sformułowania te mogą niektórym wydawać się przesadzone, ale już za chwilę staną się oczywiste.

Dążenia do absolutnej dominacji

Historyczne dążenia do ustanowienia absolutnej dominacji przybierają dwie postacie odpowiadające dwóm najsilniejszym ich ośrodkom w obrębie masońskich struktur, a mianowicie amerykańskiego palladyzmu utożsamianego z Albertem Pike, oraz europejskiego synarchizmu definiowanego przez Markiza Alexandre Saint-Yves d'Alveydre (Markiz d'Alveydre). Mimo sporów palladyzmu amerykańskiego i synarchizmu europejskiego główny cel systemu pozostawał niezmienny, a było nim urzeczywistnienie idei synarchicznego rządu światowego.

„Zarzewiem antagonizmu między dwoma brzegami Atlantyku były różne wyobrażenia na temat roli, jaka miała przypaść staremu kontynentowi. Widziano go jako Stany Zjednoczone Europy pod patronatem palladystycznym lub, jak chciały nowe sekty europejskie, jako republikańską federację kontynentalną”³⁹⁴.

Rozległe wpływy palladyzmu przede wszystkim z racji kierowania Radami Najwyższymi nie zapobiegły pojawieniu się w Europie w drugiej połowie XIX wieku wysoce ezoterycznych i niezwykle ambitnych tajnych towarzystw, co miało wpływ na tendencje globalistyczne po zakończeniu pierwszej wojny światowej. Markiz d'Alveydre, wyjaśnił, że „synarchia to harmonijne połączenie duchowości, egzekutywy i kierowanej ekonomii [...] Aktualizacja planu dała nowym europejskim towarzystwom spod znaku Różo-Krzyża oręż, a mianowicie dostarczyła jasnej odpowiedzi na amerykański absolutyzm palladystyczny i zapobiegła temu, by zagubiono po drodze dalekosiężne cele ogółu sekt”³⁹⁵.

Od 1875 roku w sposób zorganizowany włącza się do tworzenia ruchu palladystycznego masoneria światowa, kiedy został podpisany Traktat o sojuszu i konfederacji przez większość jej rad najwyższych włącznie z Radą Najwyższą z Charleston, co zapewnia skoordynowane działania na rzecz rządu światowego³⁹⁶. W XXI wieku świat zaczął być kontrolowany na poziomie globalnym, a doprowadziły do tego: 1) rewolucja francuska i wojny napoleońskie na początku XIX wieku, 2) powstanie Stanów Zjednoczonych i Rezerwy Federalnej, 3) pierwsza wojna światowa i rewolucja bolszewicka, 4) druga wojna światowa i porozumienie w Bretton Woods, 5) koniec zimnej wojny i upadek ZSRR, 6) kolejne kryzysy finansowe z ostatnim kryzysem w 2008 roku, 7) globalna pandemia koronawirusa, 8) trwający Wielki Reset. „Nie mogąc sprawować światowej hegemonii w dosłownym, tradycyjnym znaczeniu tego słowa, a jednocześnie nie widząc po pokonaniu Sowietów żadnego mocarstwowego rywala, Stany Zjednoczone usiłowały niejako skompensować swój problem przez idee aktywnego działania na rzecz demokracji liberalnej i praw człowieka w skali planetarnej”³⁹⁷.

³⁹⁴ Epiphanius, *Ukryta strona dziejów...*, s. 145.

³⁹⁵ Tamże, s. 162.

³⁹⁶ Por. P. Virion, *Rząd światowy: globalizm, antykościół i superkościół*, Komorów 1999, s. 35.

³⁹⁷ B. Radziejewski, *O pożytkach z pożegnania złudzeń. Przedmowa do wydania polskiego*, w: J.J. Mearsheimer, *Wielkie złudzenie...*, s. 10.

Siła absolutnej dominacji

Jak wiadomo, „władza, niezależnie od źródła z jakiego pochodzi, ma skłonność do zwiększania swojego apetytu na dodatkową moc”³⁹⁸. Tyrania oznaczała w starożytnej Grecji najpierw formę rządów ukształtowaną w wyniku zamachu stanu (VII–V wieku p.n.e.), a później (IV–II wieku p.n.e.) przymus i terror jednostki oparty na sile wojsk najemnych. Dziś znane i opisywane są różne rodzaje tyranii, tj. tyrania chwili, bilansu, pieniądza, wskaźników, zysku, wolności, tolerancji, seksu, techniki, czy mediów. Rolę tyrana może pełnić nie tylko czynnik zewnętrzny, ale także wewnętrzny, z którym nie sposób sobie poradzić. Takim czynnikiem wewnętrznym, dominującym wszystko inne, bywa paraliżująca i obezwładniająca samokontrola. Bierze się ona z lęku przed rzeczywistymi albo wymagowanymi zagrożeniami. Z doświadczenia wiadomo, że najlepszym narzędziem rządzenia i skuteczną metodą zarządzania są strach, lęk i obawa przed tym, co nieznane, niezrozumiałe i nieokreślone. J. Baudrillard zauważa, że „skoro wszelka obecna strategia polega na mentalnym terrorze i odstraszeniu związanym ze stanem zawieszenia oraz niekończącą się symulacją katastrofy, wówczas jedynym sposobem na zatajenie bądź zapobieżenie realizacji owego scenariusza byłoby spowodowanie katastrofy (spowodowanie bądź odtworzenie katastrofy rzeczywistej)”³⁹⁹.

W toku twardych zmagania o wpływy doprowadzanie lub dopuszczanie do katastrof jednych (mas poddanych tyrańskiej władzy), zabezpieczanie przed katastrofami drugich (jednostki występujące w roli tyranów). Tyranem jest zdecydowany na wszystko jednostkowy lub zbiorowy władca, który nie cofa się przed niczym (np. użyciem obcych wojsk), aby zachować lub umocnić swoją pozycję tyrana (np. uzyskać silniejszą pozycję). Z tego też względu w procesie globalizacji podmioty rywalizujące ze sobą o poszerzenie przedmiotowego zakresu panowania wzajemnie się wykorzystują.

Zauważono, że jednym z wyraźniejszych trendów w historycznym rozwoju nowoczesnego społeczeństwa jest stale zwiększający się stopień internalizacji. Jest to proces, dzięki któremu zakazy, które wcześniej musiały przybierać jakąś formę, być zapisane w prawie i utrzymywane za pomocą srogich kar, zaczęły być uważane za oczywiste

³⁹⁸ C. Quigley, *Wstęp do wydania polskiego...*, s. 14.

³⁹⁹ J. Baudrillard, *Symulakry i symulacja...*, s. 73.

same przez się. „Aparat represji przeniósł się z zewnętrznych instytucji społecznych do wewnętrznej świadomości każdego obywatela”⁴⁰⁰. W ten sposób społeczeństwo państwowej dyscypliny zostaje zastąpione przez społeczeństwo zinternacjonalizowanej samokontroli. „Terapia zastąpiła karę, a obserwacja została przekazana osobie pozostającej pod obserwacją. Tak jest znacznie taniej”⁴⁰¹. Owa samokontrola nie jest autonomiczna i nie utrwała wewnętrznej wolności, ale jest całkowicie heteronomiczna i wprowadza w stan zewnętrznego zniewolenia. Wynika to stąd, że strach, lęk i obawa są kierowane z zewnątrz i obliczone na ukierunkowanie. Człowiek tak zniewolony kontroluje się, aby się nie narazić, nie wychylić, nie skompromitować, czy aby się nie dać zmarginalizować. Wciąż straszony boi się o siebie i najbliższych, akceptując nawet drastyczne ograniczenia swojej wolności, suwerenności, podmiotowości i godności. Bez szemrania poświęca te najbliższe mu wartości w imię najbardziej odległych i mglistych idei, ideałów i ideologii globalnych. Najbardziej jest bowiem sterroryzowany przez to, co najmniej rozumie.

Metody absolutnej dominacji

Beniamin R. Barber przypomina, że „strach jest narzędziem i katalizatorem terroryzmu. Pomnaża i wzmacnia rzeczywiste incydenty terrorystyczne, które w skali globalnej są nieliczne i zdarzają się w miejscach oddalonych od siebie”⁴⁰². Barber dodaje, że bitwy wygrywa się nie karabinami, ale „zasiewając strach w sercu wroga”⁴⁰³. Każda tyrania opiera się na strachu. Efektywność wzbudzanego strachu ulega zwiększeniu w miarę jego internalizacji poprzez wbudowanie w trwałą strukturę psychiczną. Wytworzone za pomocą strachu skojarzenia prekonfigurują przedmiot i sposób myślenia, a w konsekwencji także wzajemne odniesienia. Stopniowe osławianie i akceptowanie nieprzyjemnego doznania strachu, obawy i zagrożenia skłania do niemyślenia o tym, co go wywołuje, oraz niewspominania tego we wzajemnych odniesieniach. Warunkowanie za pomocą strachu prowadzi do wypierania z własnej

⁴⁰⁰ A. Bard, J. Söderqvist, *Netokracja...*, s. 192.

⁴⁰¹ Tamże.

⁴⁰² B.R. Barber, *Imperium strachu...*, s. 28.

⁴⁰³ Tamże, s. 19.

świadomości do podświadomości oraz z dyskursu społecznego do dyskursu zastępczego wszystkiego, z czym się on kojarzy. Pojedynczego i dokuczliwego tyrana łatwo zidentyfikować i z nim się skonfrontować. Trudniejsze jest dostrzeganie i zwalczanie tyranii systemowej i środowiskowej. Podporządkowaniu się takiej tyranii nie towarzyszy jej świadomość, ale świadomość jej rezultatów. Strach jest jedyną bronią terroryzmu, ale o wiele potężniej oddziałuje na ludzi żyjących w dobrobycie i pełnych nadziei niż na tych, którzy są tak zrozpaczeni, że nie mają nic czy niewiele do stracenia⁴⁰⁴.

Efektem strachu jest podwyższony poziom samokontroli. Ktoś, kto musi wciąż się pilnować, nie jest i nie może być sobą i nie potrafi żyć dla innych. W atmosferze strachu zanika życie indywidualne i społeczne, słabnie indywidualna odpowiedzialność i społeczna solidarność. W następstwie internalizacji opartej na strachu jednostki i zbiorowości rezygnują wręcz z decydowania o sobie, przyjmując zewnętrzne rozstrzygnięcia zawarte w kierowanych do nich komunikatach. Nawet z pozornie obojętnych doniesień wynikają jednoznaczne zalecenia. Informacja ze względu na swoją treść i formę prowadzi do reakcji. „Istotna jest na początku percepcja informacji o obowiązującej normie, internalizacja tej normy, a wreszcie działanie będące skutkiem zinternalizowanej normy”⁴⁰⁵. Zauważono, że w procesie internalizacji liczy się mniej odczytane – głębokie znaczenie informacji, a bardziej nadane jej płytkie brzmienie. Kształtowane przez nią postawy wynikają z jej aksjologicznej struktury. „W czasie internalizacji, zastępowania bodźców zewnętrznych przez bodźce wewnętrzne, dochodzi do emocjonalnego ustosunkowania się do określonej normy i przyjęcia jej bądź odrzucenia”⁴⁰⁶. Znając szeroki intelektualny, wolicjonalny, a zwłaszcza emocjonalny kontekst procesu informacyjnego, można dobierać i dopasowywać do potrzeb techniki sterowania zachowaniami o zasięgu globalnym. Jest to tym bardziej możliwe z powodu zdominowania globalnej infrastruktury informacyjnej przez kilka konkurujących, ale i współdziałających ze sobą koncernów medialnych.

⁴⁰⁴ Tamże, s. 18.

⁴⁰⁵ H. Noga, *Bohater gier komputerowych i jego oddziaływanie*, w: *Cyberuzależnienia. Przeciwdziałanie uzależnieniom od komputera i Internetu*, red. E. Mastalerz, K. Pytel, H. Noga, Publikacja pokonferencyjna, Kraków 2007, s. 61.

⁴⁰⁶ Tamże.

Korporacyjny system absolutnej dominacji

Według Sheldona Wolina „instytucje polityczne w państwach narodowych są dziś całkowicie podporządkowane globalnym korporacjom. Nawet mocarstwa nie są względem nich suwerenne”⁴⁰⁷. Naturalną skłonnością umysłu jest dążenie do uproszczeń. Sztuczne mechanizmy różnych systemów podnoszą poziom komplikacji. Najbardziej skomplikowanym, zawiłym i niejasnym musi być system globalny jako uwikłany w wielorakie zależności polityczne, ekonomiczne, technologiczne i kulturowe. W jego obrębie dyktatura technologiczna, polegająca m.in. na parametryzacji, wspierana jest dyktaturą ideologiczną wszechstronnej relatywizacji oraz dyktaturą ekonomiczną powszechnej komercjalizacji. Wzajemne przenikanie się parametryzacji, relatywizacji i komercjalizacji dotyczy każdej sfery ludzkiej aktywności. Dobrowolnie i mimowolnie, albo pod presją kar i korzyści, przenoszone jest do cyberprzestrzeni. Globalizacja oparta na technologii, ideologii i ekonomii ma charakter korporacyjny. Już w pierwszej połowie lat dziewięćdziesiątych Korten pisał, że w latach osiemdziesiątych kapitalizm odniósł zwycięstwo nad komunizmem. W latach dziewięćdziesiątych zatryumfował nad demokracją i ekonomią wolnorynkową⁴⁰⁸. Zdaniem Kortena „kapitalizm nie jest już fundamentem dla demokracji i wolnego rynku. Pod rządami wolnego rynku demokracja jest na sprzedaż, a rynek planowany jest przez globalne megakorporacje, potężniejsze niż większość państw”⁴⁰⁹. Parametryzowany, relatywizowany i komercjalizowany globalny system polityczny, podobnie jak narodowe systemy polityczne, uzależnia się od informacji, inwestycji i innowacji korporacyjnych. Absolutna dominacja nie należy jednak do korporacji finansowych, medialnych, technologicznych czy farmaceutycznych, ale przez nie się realizuje.

Podobnie jak wcześniej państwa narodowe, tak obecnie korporacje globalne nie wytwarzają wartości, ale zręcznie je przejmują i uznaniowo dystrybuują. Kształtuje się globalna dyktatura o charakterze ideologicznym, technologicznym i ekonomicznym. W. Szymański wskazuje że, „przechodzenie władzy do rynku kapitałowego i jego podmiotów jest przechodzeniem rzeczywistej władzy od państwa do podmiotów

⁴⁰⁷ J. Biatek, *COVID-19. Globalna mistyfikacja...*, s. 252.

⁴⁰⁸ D.C. Korten, *Świat po kapitalizmie...*, s. 11.

⁴⁰⁹ Tamże.

megagospodarczych, jest to więc integracja władzy gospodarczej z polityczną, a więc zjawisko niezwykle niebezpieczne dla demokracji. Łamie się bowiem niezwykle ważną regułą demokracji, by oddzielać, a nie integrować władzę ekonomiczną z polityczną⁴¹⁰. Szymański wyjaśnia, że tylko władza ekonomiczna trzymana w innym ręku niż władza polityczna tworzy odpowiednią przeciwwagę i warunki wzajemnej kontroli. „Ta kontrola leży u podstaw rzeczywistej demokracji umożliwiając jednocześnie odpowiednią równowagę pomiędzy interesem makroekonomicznym i interesem mikroekonomicznym, między kapitałem a kapitałem społecznym, między interesem krótko- i długookresowym, oraz między efektywnością a sprawiedliwością⁴¹¹. Pojawia się więc nowa teoria o wzajemnym powściągnięciu się trzech władz: ekonomicznej, politycznej i informacyjnej. Ta idealna teoria trójpodziału władzy dotyczy rozdzielania polityki, gospodarki i mediów. Realnie zaś dochodzi do anihilacji władzy politycznej, której podmiot – suwerenne społeczeństwo zwane narodem – przestaje istnieć w sferze mentalno-medialnej. Zastępuje je technologia, będąca w dyspozycji władzy ekonomicznej. Zasada suwerenności nic nie znaczy, kiedy traci siłę i znaczenie jej podmiot, a zyskują na znaczeniu mechanizmy informacyjnej innowacyjności pozwalające na rozciąganie wpływów i pogłębianie zależności⁴¹².

W USA Wielka Trójka jest właścicielem 438 z 500 najważniejszych amerykańskich korporacji, czyli posiada większościowe udziały w 88% wszystkich firm notowanych na giełdzie, a w tym w branży medycznej – Johnson & Johnson, informatycznej – Microsoft i Apple, finansowej – JPMorgan Chase, handlowej – Amazon. Na świecie rozkład własności jest podobny jak w USA. Te trzy wielkie fundusze kontrolują około 80% światowych korporacji. Jeśli te fundusze rządzą światową gospodarką i finansami, ci którzy są ukrytymi właścicielami tych funduszy, faktycznie rządzą światem⁴¹³.

⁴¹⁰ W. Szymański, *Interesy i sprzeczności globalizacji...*, s. 254.

⁴¹¹ Tamże.

⁴¹² Por. Raport WEI: M. Bauer, F. Erixon, *Europa na tropie suwerenności technologicznej: Szanse i zagrożenia* z grudnia 2020 roku. Opisuje on główne przyczyny europejskiej debaty na temat suwerenności technologicznej (wokół np. prywatności danych, zaufania i rzetelnych treści czy ochrony konsumentów), wskazuje czynniki podejścia do suwerenności technologicznej na tle europejskim i polskim, tzw. „4 C”: *culture, control, competitiveness i cybersecurity*, <https://wei.org.pl/wp-content/uploads/2021/05/Raport-Suwerennosc-FINAL.pdf>.

⁴¹³ J. Białek, *COVID-19. Globalna mistyfikacja...*, s. 254.

Środowisko absolutnej dominacji

Postmoderniści „postrzegają człowieka jako zakodowanego w różnych systemach władzy i przymusu”⁴¹⁴. Najbardziej innowacyjnym środowiskiem informacyjnym jest totalne środowisko sieciowe. Totalizacja sieciowego środowiska aktywności umysłowej polega na jego zamknięciu, zredukowaniu, zeschematyzowaniu, zdefiniowaniu, skorelowaniu, zunifikowaniu i zakodowaniu. Całościowo i drobiazgowo spreparowana przestrzeń życia świadomego prowadzi do preparowania samego życia. Cyfrowo i sieciowo monitorowana przestrzeń życiowa jest sposobem sterowania podłączonym do niej lub włączonym w nią życiem zmysłowo-umysłowym, psychofizycznym, intelektualno-moralnym, duchowo-materialnym. Pod pozorem poprawy dostępności i użyteczności wprowadzane są rozwiązania techniczne mające zacieśnić sieciową kontrolę. Natomiast przy okazji walki z piractwem komputerowym podejmowane są próby wprowadzania rozwiązań prawnych zwiększających uprawnienia organów ścigania. Komisja Trójstronna i Klub Bilderberg są uważane za twórców projektu ACTA⁴¹⁵, którego celem miała być teoretycznie ochrona praw własności intelektualnej. Tymczasem okazało się, że chodzi o pacyfikowanie Internetu jako miejsca swobodnej wymiany myśli i nawiązywania relacji.

Porządek totalitarny wciąż kojarzy się z istnieniem tzw. twardej władzy, która kategorycznie nakazuje, co jej zdaniem jest dobre, i bezwzględnie egzekwuje z użyciem fizycznego aparatu przymusu. Tymczasem ucyfrowienie i usieciowienie sprawia, że władza taka staje się niemożliwa i zbędna dla osiągnięcia tego samego celu, a polegającego na dopasowaniu ludzi do ideologicznych założeń oraz podporządkowaniu ich aktywności odgórnie przyjmowanym modelom, wzorcom, modom, ideałom, projektom i programom. Rewolucja naukowo-techniczna w sferze inżynierii społecznej wymusza wręcz zastępowanie twardej władzy opartej na sile fizycznej (na rozległości oddziaływań kinetycznych) władzą miękką opartą na sile psychicznej (na głębi oddziaływań informacyjnych). W erze informacyjnej postać informacji przybiera także władza wraz z właściwymi jej atrybutami takimi jak przymus.

⁴¹⁴ H. Pluckrose, J. Lindsay, *Cyniczne Teorie...*, s. 39.

⁴¹⁵ Umowa handlowa dotycząca zwalczania obrotu towarami podrabianymi (ang. *Anti-Counterfeiting Trade Agreement*), czyli Porozumienie ACTA, nie weszła w życie w Polsce ani w Unii Europejskiej.

Przymus informacyjny ma się tak do przymusu fizycznego, jak skuteczność zastosowania bomby megabitowej⁴¹⁶ do atomowej, albo jak użyteczność wykorzystania klawiatury komputera działającego w globalnej sieci do karabinu maszynowego na fizycznym polu walki. W gruncie rzeczy władza miękka stosując nowocześniejsze, subtelniejsze i precyzyjniejsze środki osiąga niepomrotnie trwalsze i szersze cele. Dziś władzę zdobywa się, utrzymuje i wzmacnia, kontrolując informację, telekomunikację i media. Władza informacyjna należy do dysponentów technologii informacyjnej i jest sprawowana przez wpływ na jej projektowanie, wdrażanie, upowszechnianie i wykorzystywanie. Jak trafnie zauważa B.R. Barber, władza miękka „rządzi raczej za pomocą perswazji, a wpływy zyskuje przez zdobywanie sympatii, a nie przez przymus”⁴¹⁷. Za pomocą perswazji, której nie sposób się oprzeć, sprawowana jest obecnie władza polityczna i ekonomiczna. W efekcie nie jest to już perswazja, ale zaprogramowany wybór. Tim Sweeney, który wydał grę Fortnite w 2016 roku, powiedział: „Metawersum ma szansę rozkwitnąć na niespotykaną wcześniej skalę. Każda firma, której uda się wcześniej przejąć kontrolę nad tym przedsięwzięciem, będzie silniejsza niż ktokolwiek inny, zdobędzie władzę Boga na Ziemi”⁴¹⁸.

Podmioty absolutnej dominacji

W układzie globalnym największe możliwości oddziaływania mają podmioty globalne, wśród których już od wielu lat dominują globalne korporacje, tak ze względu na wielkość środków finansowych, jak również ze względu na rozległość wpływów medialnych, którymi dysponują. Oznacza to, że żyjemy w dawno już nieaktualnym przeświadczeniu, że najbardziej liczy się i najwięcej ma do powiedzenia władza polityczna, gdy tymczasem wyprzedziły i zdystansowały ją inne rodzaje władz, tj. władza ekonomiczna, a raczej finansowa, zwana władzą pieniądza, oraz władza informacyjna, czyli medialna, zwana też władzą mediów. Dziś rzeczywistą władzę, chociaż nie najwyższą, sprawuje się w instytucjach finansowych (bankach, funduszach, towarzystwach) oraz instytucjach informacyjnych (rozgłośniach, agencjach i redakcjach).

⁴¹⁶ Por. S. Lem, *Bomba megabitowa...*

⁴¹⁷ W. Szymański, *Interesy i sprzeczności globalizacji...*, s. 233.

⁴¹⁸ M. Ball, *Metawersum. Jak internet przyszłości zrewolucjonizuje świat i biznes*, przetł. K. Mironowicz, MT Biznes, Warszawa 2022, s. 31.

Politycy są petentami bankierów i dziennikarzy, zabiegając o źródła finansowania swych rządów i przestrzeń popularyzowania swego wizerunku. Liczne fakty wskazują, że podobnego uzależnienia doświadcza administracja publiczna i wymiar sprawiedliwości. Podobnie jak politycy, tak również urzędnicy i prawnicy muszą respektować narzucane im priorytety finansowania oraz nie mogą pozwolić sobie na krytykę ze strony ośrodków masowego informowania.

Korten wyjaśnia, że „kierując się celem jakim jest generowanie zysków dla inwestorów, globalne korporacje i instytucje finansowe przeobraziły swą siłę ekonomiczną w siłę polityczną. Teraz to one kierują procesami decyzyjnymi poszczególnych rządów i za pomocą umów międzynarodowych zmieniają światowe zasady handlu, by osiągać coraz większe zyski bez względu na koszty społeczne ponoszone przez całe narody. Podążanie tą drogą prowadzić może jedynie do zapaści ekonomicznej i społecznej”⁴¹⁹. Kontrolę nad procesami finansowania i informowania niepomrotnie wzmacnia, usprawnia i ułatwia informatyzacja i telematyzacja. Postępująca redukcja nieskończonego świata realnego do zamkniętego środowiska wirtualnego, a w tym stosunków społecznych, politycznych, ekonomicznych i prawnych do przepływów cyfrowych i sieciowych, pozwala na scalanie i koncentrację dotąd odrębnych rodzajów władzy. Władzę przejmują najsilniejsi w sferze informacyjnej, którzy dysponują największymi środkami na kampanie informacyjne, reklamowe, propagandowe, ideowe, obyczajowe i pogładowe. „Rosnąca koncentracja globalnych korporacji i instytucji finansowych pozbawia rządy zarówno demokratyczne, jak i autokratyczne możliwości ustanawiania priorytetów ekonomicznych, społecznych i ekologicznych dla większego wspólnego dobra”⁴²⁰. Ten nowy totalizm jest zatem totalizmem globalnym, korporacyjnym i informacyjnym. Jego panowania nie dostrzegają umysły zglobalizowane (lekceważące doświadczenie własnej lokalności), zinformatyizowane (trwale podpięte do teletransmisji) i skomercjalizowane (poddane presji pieniądza). „Tradycyjne państwa narodowe mogłyby spróbować wyrwać się z pułapki globalizacji i bronić własnej klasy średniej. To zagrażałoby zyskom międzynarodowej finansjery i ponadnarodowych korporacji. Dlatego konkurencyjne idee należy zdusić, aby świat przyszłości znał tylko jedną ideologię – kosmopolityczny liberalizm”⁴²¹.

⁴¹⁹ D.C. Korten, *Świat po kapitalizmie...*, s. 16.

⁴²⁰ Tamże, s. 15.

⁴²¹ A. Wielomski, *Sojusz ekstremów...*, s. 17.

Przedmiot absolutnej dominacji

Totalny zasięg cyfrowej i sieciowej konwergencji powoduje wzajemne przenikanie się i scalanie różnych rodzajów władz, bazujących na tym samym, wspólnym kanale transmisji swych atrybutów. Z konglomeratu zależności, powiązań, rozbieżności i sprzeczności interesów wyłania się totalna władza nad zbiorową uwagą. Po erze neokolonializmu rozpoczęła się era hiper-, super-, mega-, info-, techno-, cyberkolonializmu. Jego zasięg jest najszerszy, bo globalny, a stopień najgłębszy, bo sięgający do podświadomości. Cyfrowo i sieciowo skonwertowana władza rozciąga swoje prerogatywy na cały obszar specyficznie ludzkiej, umysłowej aktywności. Nie stanowi ona jakiegoś jednego, wydzielonego i określonego ośrodka globalnej dyspozycji, bo taki nie jest możliwy. Tworzy natomiast niejasny, niestabilny i niepewny układ sterujący, złożony z podlegających stałej rotacji globalnych uczestników, prowadzących ze sobą lub przeciw sobie grę o przewagę wpływów na układ sterowany.

Przejawem totalizacji jest współczesny kolonializm, który ma charakter globalny, informacyjny, ekonomiczny i korporacyjny. Jest on totalny ze względu na swoje mentalne zakorzenienie i finansowe uzależnienie. Jak pisze Korten, „kolonializm jest idealną metaforą współczesnej sytuacji. Wszyscy zostaliśmy skolonizowani na współczesnym społeczeństwie, w którym praktycznie każda transakcja o jedzenie, dach nad głową, transport, wychowanie dzieci, i bezpieczeństwo w podeszłym wieku jest określana przez pieniądze. Z czasem instytucje kontrolujące przepływ pieniędzy zaczęły kontrolować życie i śmierć. Potęga i prestiż pieniędzy oraz wszelkich zajęć związanych z ekonomią stały się wręcz niedoścignione”⁴²². Dziś już nie sposób rozstrzygnąć, kto komu i co czemu służy, czy kolonializm ekonomiczny kolonializmowi politycznemu czy kulturowemu, czy odwrotnie, które z interesów są wiodące i pierwotne. Należy postawić pytanie, o co tak naprawdę i ostatecznie toczy się totalna batalia – czy o pieniądze, czy o prestiż, czy o terytoria, czy o uwagę, czy może wręcz o ludzką duszę, bo tej nie można dowolnie wytwarzać i pomnażać. Można tylko na nią wpływać kolonizując jej zakątki poprzez wypieranie z niej tego, co w człowieku najszlachetniejsze i najwznioślejsze. Ta ostatnia hipoteza dostatecznie wyjaśnia i współmiernie uniesprzecznia programowo-systemową erotyzację i laicyzację. Nie kwestionuje się, że erotyzacja pozbawia

⁴²² Tamże, s. 39.

człowieka godności, prowadząc do rozwiązłości, a laicyzacja pozbawia go ostatecznego sensu, eksponując sensory bliższe. Seksualizacja i sekularyzacja należą do kanonu podstawowych metod rewolucyjnego przejmowania, poszerzania i utrwalania władzy, co obecnie za sprawą technologizacji, ideologizacji i ekonomizacji dokonuje się na globalną skalę. W teorii postmodernistycznej „władza decyduje nie tylko o tym, co jest poprawne faktograficznie, ale także co jest moralnie dobre”⁴²³.

Realizacja scenariusza absolutnej dominacji

Plasująca się na najwyższych piętach władzy masoneria nie jest monolitem, lecz tworzy strukturę powiązanych ze sobą ośrodków, współdziałających w dążeniu do ustanowienia władzy globalnej, ale zarazem rywalizujących ze sobą osób. Tym, co taktycznie ją dzieli, jest sposób przejmowania władzy nad światem, obsada personalna rządu światowego, wskazanie państwa przewodzącego globalizacji, czy wreszcie stosunek wspierający albo osłabiający państwo Izrael. Zasadniczy spór ma miejsce pomiędzy dwiema frakcjami – radykalną i umiarkowaną. Radykalna uznawała, że przyszedł już czas na urzeczywistnienie rządu światowego w dwu fazach, wywołania z dnia na dzień wielkiego krachu w postaci kryzysu finansowego, który spowodowałby upadek cywilizacji, gdyż zanikłby pieniądz i przestałaby działać gospodarka, a sparaliżowane zostałyby służby publiczne. W wyniku realizacji tego etapu powstałby ogólnoswiatowy stan totalnej anarchii, głodu, braku dostępu do wszelkich osiągnięć cywilizacji. W drugim etapie została by utworzona światowa rada antykryzysowa, która zaproponowałaby ludzkości plan odbudowy normalnego świata przy spełnieniu kilku dodatkowych warunków: 1) oddania pełnej władzy i rezygnacji z demokracji, 2) odwołania doktryny praw człowieka i obywatela, 3) poddania pełnej kontroli dotąd wolnych mediów, 4) wycofania aspiracji do suwerenności narodowej. Ostatecznymi efektami byłyby zaś: 1) powstanie totalitarnego państwa światowego, 2) narzucenie wszystkim światowej nadreligii, 3) ustanowienie zakazu wszystkiego, co miało związek z chrześcijaństwem, 4) formatowanie i reedukacja ludzi dla zapewnienia stabilności.

Masońska frakcja umiarkowana, obawia się wielkiego krachu, zakładając, że może się wymknąć spod kontroli, jak miało to miejsce po

⁴²³ H. Pluckrose, J. Lindsay, *Cyniczne Teorie...*, s. 39.

pierwszej wojnie światowej w następstwie powstania wielu niezależnych od masonerii państw narodowych. Zniweczyłoby to, jak pisze Krajski, kilkunastokrotne wysiłki, doprowadzając do marginalizacji masonerii, dlatego masońska frakcja umiarkowana proponuje powolne, cierpliwe, ewolucyjne dążenia do przejęcia władzy i odsuwanie w czasie na jak najpóźniej wielkiego krachu, który jest nieuchronny ze względu na to, że istniejący obecnie wykreowany system finansowy przypomina piramidę finansową⁴²⁴. „W przypadku cywilizacji władzę pełnią nie tylko konkretni ludzie, lecz przede wszystkim idee, którym ludzie ci są wierni, oraz wartości jakie wyznają. Chcąc więc przejąć władzę nad ludźmi żyjącymi na obszarze pewnej cywilizacji zgodnie z pewnym systemem wartości, należy ów system wartości zburzyć, a na ich miejsce wprowadzić nowe wartości i nowe idee. Krótko mówiąc, trzeba zmienić świadomość tych ludzi i ich wiarę, to z kolei oznacza zmianę podstawowych pojęć – dobra i zła, prawdy i fałszu, piękna i brzydoty, tego co słuszne i niesłuszne, cnotliwe i wstydlive, normalne i patologiczne”⁴²⁵.

6. Hipoteza wirtualnej symulacji

Integralna symulacja

Sformułowanie „integralna symulacja” posiada sens strukturalny – odnoszący się do całościowej budowy sztucznie kreowanego systemu światowego, oraz funkcjonalny – mający na względzie końcowe jego zastosowanie do ustanowienia dominacji politycznej nad światem. W zachodniej percepcji ładu światowego wciąż utrzymuje się, a raczej utrzymywana jest teoretycznie mylna i praktycznie szkodliwa identyfikacja politycznej władzy z państwem, jak gdyby konstytucyjne jego organy wyczerpywały sens polityki, a ich funkcjonariusze sprawowali nad nią kontrolę – mieli decydujący wpływ na bieg spraw publicznych i kształtowanie prywatnych stosunków. Teraz przechodzimy do globalnie złożonej cywilizacji sieciowej i cyfrowej. Jak pisze Parag Khanna, skutek zmian strukturalnych świat staje się skomplikowany, podczas gdy zmiany systemowe czynią go złożonym. „Stosunki międzyarodo-

⁴²⁴ Tak przedstawia: S. Krajski, *Masoneria polska 2021...*, s. 84.

⁴²⁵ J. Białek, *Czas Sodomy...*, s. 72.